



Lek. Jakub Jakubiak

WYSTĄPIENIE ABSOLWENTA WYDZIAŁU LEKARSKIEGO

**Jego Magnificencjo Panie Rektorze,
Panie i Panowie Prorektorzy, Dziekani, Prodziekani,
Wysoki Senacie,
Panie i Panowie Profesorowie,
Drodzy Goście,
Kochani Rodzice, Koleżanki i Koledzy!**

Omnia flumina mare petent – każda rzeka musi odpłynąć do morza

Kiedy przed kilku laty rozpoczynaliśmy studia, zapewne wielu z nas wyobrażało sobie ten dzień, w którym otrzymując dyplom lekarzy, wpisywani jesteśmy w poczet absolwentów Uniwersytetu Medycznego w Łodzi. Dziś, może przed oczami niejednej osoby na tej sali przesuwać się obrazy związane z minionymi latami studiów: najpierw trudy przygotowania do egzaminów wstępnych, potem radość z dostania się na wymarzony kierunek studiów, poczucie dumy, gdy po raz pierwszy przekraczaliśmy mury Uczelni, wysiłek intelektualny, związany ze zdobywaniem wiedzy, nieprzespane noce przed kolokwiami, egzaminami... Mimo, iż był to czas trudów i wyrzeczeń, wielu spośród nas z nostalgią będzie wspominać to „życie” przez niektórych zwane „studenckim”, aczkolwiek pełne ciężkiej pracy, które już za nami, okres w którym kształtowała się nasza osobowość i zawiązywały liczne przyjaźnie.

Nie sposób przecenić naszej Almae Matris podczas tych lat, w czasie których odrabiając ćwiczenia w kolejnych zakładach, katedrach, przechodząc przez kolejne kliniki i stykając się na co dzień z pacjentami, stawiliśmy się coraz bardziej dojrzałymi, bardziej wrażliwymi na ludzkie cierpienie i chorobę, ludźmi. Studia na Uniwersytecie Medycznym, oprócz wykształcenia, dały nam także możliwość spojrzenia na świat nie tylko przez tak powszechny dzisiaj pryzmat zysku i chęci posiadania za wszelką cenę, niezależnie od stanu materialnego, wykształcenia czy pozycji społecznej. W tym m. in. tkwi niezaprzeczalna wartość ukończenia uczelni medycznej. I za to pozostaniemy naszej Uczelni na zawsze wdzięczni.

Dziś – w tak uroczystym dniu, nie sposób nie dziękować, można by rzec „wszystkim za wszystko”. Jako absolwenci, słowa wdzięczności kierujemy do władz Uczelni z Jego Magnificencją Rektorem na czele, do wszystkich pracowników naukowo-dydaktycznych: profesorów, docentów, doktorów, wspominając jednocześnie tych, którzy już odeszli. Wielu z Państwa stało się dla nas wzorami godnymi naśladowania. Zapewne nazwisko któregoś z Was wywoływało czasem u niejednego z nas, zwłaszcza przed egzaminem czy zaliczeniem, dreszczyk emocji, może od czasu do czasu, przytłoczonych ogromem wiedzy, ogarniało nas znużenie i zniechęcenie, ale opuszczając mury Uczelni, chcemy wziąć ze sobą i równocześnie pozostawić po sobie tylko dobre wspomnienia.

Kolejne podziękowania chcemy złożyć pozostałym pracownikom Uniwersytetu Medycznego, tym wszystkim, których codzienna praca pozwoliła nam komfortowo zdobywać wiedzę: dziękujemy wszystkim pracownikom administracji, obsługi technicznej, paniom, pracującym w dziekanatach, nieocenionym często sekretarkom klinik i zakładów, obsłudze akademików i biblioteki, Pani Eleonorze Olek z organizacji studenckich, której pomoc i życzliwość umożliwiła niejednej i niejednemu z nas przetrwanie trudnych momentów podczas studiów.

Wreszcie słowa głębokiej wdzięczności kierujemy do Was, Kochani Rodzice. To przecież dzięki Wam spełniliśmy nasze kolejne marzenie, a Wy możecie być dziś dumni, patrząc na swoje dzieci, niedawno jeszcze studentów, a już dziś lekarzy. To Wasza ciężka praca, nierzadko finansowe wyrzeczenia, umożliwiły

nam przecież podjęcie i ukończenie tych studiów. I to Wy najbardziej pomagaliście nam i przeżywaliście wraz z nami kolejne zaliczenia, egzaminy, niepowodzenia i sukcesy.

Opuszczając mury uczelni, wchodzimy w całkiem nowe, dorosłe już życie, w taką, a nie inną rzeczywistość społeczno-ekonomiczną. Dla nas, lekarzy, zobowiązanych przecież przyrzeczeniem lekarskim do ustawicznego kształcenia się, koniec studiów to tylko zakończenie pewnego etapu w naszej edukacji i zarazem rozpoczęcie kolejnego, związanego ze stażem podyplomowym, specjalizacjami, osiąganiem kolejnych stopni naukowych, ale przede wszystkim, rozpoczęcie jakże odpowiedzialnej pracy zawodowej.

W którąkolwiek stronę świata los nas w przyszłości rzuci, jakiegokolwiek stanowiska i godności będziemy być może kiedyś piastować, z dumą będziemy mówić, że jesteśmy wychowankami tej Uczelni. Alma Mater Lodzensis, którą ukończyliśmy, wraz ze swymi profesorami i wykładowcami pozostanie w naszej pamięci na zawsze.

VIVAT ACADEMIA, VIVAT PROFESSORES!!!



Lek. Łukasz Janas

WYSTĄPIENIE ABSOLWENTA WYDZIAŁU WOJSKOWO-LEKARSKIEGO

**Wasza Magnificencjo,
Szanowni Państwo Profesorowie,
Szanowni Goście,
Drogie Koleżanki i Koledzy!**

Mamy za sobą 6 lat ciekawych, aczkolwiek bardzo trudnych i wymagających studiów. Już od pierwszego roku wpajano nam konieczność regularnej ciężkiej pracy i przypominano, że w tej profesji nauka nigdy się nie kończy. Łatwo nie było, ale pomimo wielu przeciwności losu, dotrwaliliśmy do uroczystości wręczenia dyplomów. Mamy jednak świadomość, że tak naprawdę to nie koniec, wieńczący dzieło, lecz zaledwie pierwszy etap na naszej drodze do rzetelnego wykonywania zawodu lekarza.

To, że możemy tu dziś być i cieszyć się odbieranymi dyplomami, to efekt naszej długoletniej, wytężonej pracy. Jednakże nie dotarlibyśmy zapewne do tego miejsca bez pomocy i życzliwości wielu osób. W tym miejscu chciałbym - w imieniu swoim oraz swoich koleżanek i kolegów - wyrazić wdzięczność wszystkim wykładowcom, profesorom, adiunktom i asystentom, którzy dzielili się z nami swoją wiedzą i doświadczeniem zawodowym. Nie byłoby nas również tutaj bez wsparcia osób nam najbliższych, naszych rodzin i przyjaciół, za które również chcielibyśmy serdecznie podziękować.

Jako absolwenci Wydziału Wojskowo-Lekarskiego szczerze wierzymy, że nadal będzie się on rozwijać, a przekazywana tu wiedza sięgać będzie coraz wyższego poziomu. Liczymy, że swą renomą dorówna tradycjom Wojskowej Akademii Medycznej i będzie dla nas powodem do dumy. Jednocześnie obiecujemy dołożyć wszelkich starań, by poprzez naszą solidność, pracowitość i dbałość o zdrowie przyszłych pacjentów, słać dobre imię Wydziału Wojskowo-Lekarskiego, jak i całego Uniwersytetu Medycznego w Łodzi.

Ze swej strony chciałbym podziękować koleżankom i kolegom za wspólnie spędzony czas, a także życzyć Wam wszelkiej pomyślności i sukcesów zarówno w życiu prywatnym, jak i w pracy. Pracy, która - mam nadzieję - będzie spełnieniem naszych najskrytszych marzeń.

Dziękuję.